

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi A.B.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie III AUa .../16,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2017 r.,

**1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem
Apelacyjnym w [...] w sprawie III AUa .../16,**

**2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na
rzecz A.B. kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem
odszkodowania,**

**3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na
rzecz skarżącej kwotę 340 (trzysta czterdzieści) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa
procesowego,**

4. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

A.B., reprezentowana przez adwokata T. K., pismem z dnia 13 stycznia 2017
r. wniosła do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do

rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, domagając się: 1) stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie o sygn. akt III Aua .../16, 2) zobowiązania Sądu Apelacyjnego w [...] do rozpoznania niniejszej sprawy w terminie 7 dni od rozpoznania skargi, 3) przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 20.000,00 zł, 4) zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że decyzją z dnia 4 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że ubezpieczona A.B. nie podlega od dnia 1 września 2013 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo Prywatne W. Skarżąca od powyższej decyzji w dniu 8 listopada 2013 r. wniosła odwołanie, wnosząc o jej uchylenie, kwestionując przyjęcie pozorności zawartej umowy o pracę, a także podniosła, że sama prowadzi działalność gospodarczą, w konsekwencji czego była objęta ochroną ubezpieczeniową.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołanie powódki.

Od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji skarżąca w dniu 8 lutego 2016 r. wniosła apelację do Sądu Apelacyjnego w [...].

Akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w lutym 2016 r. i zostały zarejestrowane pod sygnaturą akt III Aua .../16 w marcu 2016 r. Od tamtej pory, zdaniem skarżącej, nie została dokonana żadna czynność w sprawie, o czym mają świadczyć m.in. wpisy w portalu sądu apelacyjnego z dnia 13 stycznia 2017 r. i brak dokumentów dla stron. W ocenie skarżącej, brak jest jakiegokolwiek logicznego uzasadnienia, aby do dnia złożenia skargi na przewlekłość postępowania, Sąd drugiej instancji nie mógł podjąć żadnych czynności w celu rozpoznania apelacji, a przede wszystkim nie wyznaczył terminu rozprawy.

Skarżąca podkreśla, że na podstawie decyzji ZUS od 1 września 2013 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo Prywatne W. od 7 marca 2013 r. Skarżąca pozostaje od dłuższego czasu bez środków niezbędnych do zaspokojenia chociażby podstawowych potrzeb, pomimo,

iż aktualnie pracuje na podstawie umowy zlecenia, a zatem brak rozpoznania sprawy przez taki długi okres naraża ją na bardzo poważne konsekwencje, w szczególności finansowe.

Wskazując na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 12 maja 2005 r. skarżąca zauważa, iż Rzeczpospolita Polska ma wypływający z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) obowiązek takiego organizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach, zwłaszcza przy rozpoznawaniu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osadzeniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym. Sąd powinien odpowiadać za wszelkie opóźnienia, zwłaszcza że wyposażony we władzę sądowniczą organ, który w imieniu Państwa prowadząc postępowanie sądowe, zobowiązany jest do terminowego postępowania w sprawie. Tymczasem Sąd Apelacyjny w [...] od niespełna roku „nie jest jednak w stanie, wyterminować rozprawy w sprawie skarżącej”. W konsekwencji, nastąpiło naruszenie prawa strony do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie.

W ocenie skarżącej, przewlekłość postępowania sądowego sama w sobie jest stanem rzeczy bardzo niewłaściwym, który wywołuje potrzebę zadośćuczynienia wyrządzonej w ten sposób swoistej krzywdzie podmiotowi prawa, który ma prawo oczekiwać, że jego racje procesowe zostaną rozstrzygnięte bez nieuzasadnionej zwłoki. W orzecznictwie podkreśla się, że o przewlekłości postępowania decyduje ocena całego okresu podejmowania czynności przez dany sąd – (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2010 r., III SPP 6/10). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wyraził godne aprobaty stanowisko, że przewlekłość postępowania zachodzi wtedy, gdy okres ten przekracza rozsądne granice przy uwzględnieniu terminowości prawidłowości czynności podjętych przez sąd, charakteru sprawy, stopnia faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenia dla

strony, która wniosła skargę, rozstrzygnięć w niej zawartych, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Zatem przy rozstrzyganiu tejże sprawy istotne znaczenie ma działalność sądu, działalność strony oraz zawisłość i charakter sprawy. W ocenie skarżącej doszło do opieszałości w działaniach sądu, a nadto charakter sprawy nie jest skomplikowany, na tyle, aby w ciągu roku czasu nie wyznaczyć terminu rozprawy.

Odnosnie do wysokości żądanej sumy pieniężnej, skarżąca podnosi, że charakter prawny użytego w przepisach ustawy określenia „suma pieniężna” stanowi jedynie rekompensatę za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i nie stanowi naprawienia szkody. Kwota pieniężna, którą sąd zasądza - w przypadku uwzględnienia skargi na przewlekłość postępowania i tylko na wyraźne żądanie skarżącego zawarte w treści skargi - nie ma charakteru odszkodowania za szkody, jakie ewentualnie podmiot poniósł w związku z przewlekłością postępowania. Skarżąca podnosi, że w kontekście przyznania skarżącej sumy pieniężnej niebagatelne znaczenie ma podjęta w dniu 28 marca 2013 roku przez Sąd Najwyższy uchwała 7 sędziów, w sprawie III SPZP 1/13. Nowelizacja ustawy nie tylko podniosła wysokość progów należnej sumy pieniężnej w przypadku uwzględnienia skargi, ale również wprowadziła zasadę obligatoryjnego orzekania przez sąd w tym zakresie, o ile takie żądanie zgłosił skarżący. Przewlekłość postępowania w niniejszej sprawie powoduje, że skarżącej towarzyszy poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Najpierw bowiem organ rentowy, a następnie Sąd pierwszej instancji odmówił racji skarżącej, uznając, iż umowa łącząca strony miała charakter pozorny, w związku z czym, żadne świadczenie jej się nie należy, a kiedy skarżąca, zdecydowała się „podjąć dalszą walkę w Sądzie”, Sąd odmówił rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że skarżąca zamieszkuje w małej miejscowości, w której każdy z mieszkańców wie, że skarżąca nie mając środków na prowadzenie sprawy, zapożyczyła się po to, aby kontynuować postępowanie przed Sądem drugiej instancji, a mimo to nie może uzyskać rozstrzygnięcia w sprawie. Powyższe jest niejednokrotnie tematem niepochlebnych rozmów sąsiadów i znajomych skarżącej, a co za tym idzie wywołuje u skarżącej stres, poczucie obniżonej wartości, ale przede wszystkim osłabia wśród lokalnej

społeczności zaufanie do organów Państwa, które powołane są w celu służenia społeczeństwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga ma uzasadnione podstawy.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1483 z późn. zm., dalej jako ustawa) nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, niepublikowane). Przewlekłość postępowania zachodzi przy tym zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy wprowadzie je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14, LEX nr 1620557).

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05 wyrażono stanowisko, że trudności kadrowe sądów nie mogą blokować przytoczonych powyżej zasad sprawnego prowadzenia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Władze krajowe mają bowiem obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych. Z drugiej strony do stwierdzenia przewlekłości nie jest niezbędne stwierdzenie winy po stronie pozwanego. Wolą ustawodawcy nie uwzględnia się

zawinienia w stwierdzeniu stanu przewlekłości postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy jest bezsporne, że akta sprawy wraz z apelacją skarżącej od wyroku Sądu Okręgowego w [...] wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] 14 marca 2016 r. Z akt sprawy wynika, że w dniu 18 stycznia 2017 r. zostało wydane zarządzenie o przydzieleniu sprawy do referatu sędziego Sądu Apelacyjnego. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy zostało wydane 18 stycznia 2017 r. Bezsporne jest zatem, że od 14 marca 2016 r. do 18 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] nie wyznaczył w sprawie terminu. Do dnia wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej nie podjęto przy tym żadnych czynności ukierunkowanych na merytoryczne rozpoznanie apelacji. Sąd Apelacyjny nie dokonał żadnej czynności, która usprawiedliwiłaby zwłokę w rozpoznaniu apelacji. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, a zatem pierwsza relewantna czynność Sądu, została zatem podjęta po ponad dziewięciu miesiącach, licząc od daty wpływu apelacji, a rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym - dopiero po ponad dziesięciu. Tak długi czas oczekiwania przez strony postępowania na rozpoznanie sprawy uzasadnia więc stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy, tym bardziej że jest to sprawa o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 złotych do 20.000 złotych. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie powołanego przepisu stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje ono w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342). Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, niepublikowane).

Skarżąca wniosła o zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000 zł. Sąd Najwyższy, po rozważeniu wszystkich okoliczności, jest jednak zdania, że właściwe będzie przyznanie skarżącej tytułem odszkodowania kwoty 2.000 zł. Przyznając kwotę w takiej wysokości Sąd Najwyższy ma bowiem na względzie, że zarzucana w niniejszej sprawie przewlekłość postępowania ustała, gdyż w sprawie, której dotyczy skarga, dnia 22 lutego 2017 r. został wydany wyrok oddalający apelację skarżącej. Dlatego też, przyznając skarżącej kwotę pieniężną w wysokości 2.000 zł, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc